

Paweł Migdalski

Pieśń o śmierci księcia szczecińskiego Kazimierza III pod murami Chojny (1372)

Rocznik Chojeński 3, 277-282

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Migdalski

Szczecin

PIEŚŃ O ŚMIERCI
KSIĘCIA SZCZECIŃSKIEGO
KAZIMIERZA III
POD MURAMI CHOJNY
(1372)

W ramach rywalizacji w Rzeszy między Luksemburgami a Wittelsbachami, władającymi między innymi Brandenburgią, w lecie 1372 r. doszło do walk na pograniczu pomorsko-brandenburskim. Książęta szczecińscy związani sojuszem z ich krewniakiem – księciem słupskim Bogusławem V, którego córka – Elżbieta była żoną cesarza Karola IV, znaleźli się z obozie Luksemburgów. Zainicjowana przez Karola IV wojna miała zmusić Wittelsbachów (w tym przypadku margrabiego brandenburskiego Ottona) do ustąpienia z Brandenburgii. Cel ten udał się ostatecznie osiągnąć w sierpniu 1373 r., kiedy Karol przejął ten kraj, a w październiku przekazał go w lenno swoim synom. W kampanii prowadzonej latem 1372 r. udział wzięli książęta szczecińscy, którzy zaatakowali i oblegli Chojnę – jedno z głównych miast wschodniej, zaodrzańskiej części Brandenburgii, zwanej ówczesnie Marchią Zaodrzańską (Terra Transoderana), a później Nową Marchią. Obleżenie miasta, według Edwarda Rymara, miało miejsce między 17 lipca a 21 września. W jego trakcie – 24 sierpnia – śmiertelnie ranny został książę szczeciński Kazimierz III, który zmarł najprawdopodobniej po przewiezieniu do Szczecina i został pochowany, co zanotował Jan Bugenhagen, w kolegiacie pod wezwaniem św. Ottona. Wiadomo, że Kazimierz nie żył już na pewno 29 października 1372 roku. Datę dzienną śmierci księcia, lub raczej feralnego dla niego szturm na mury – 24 sierpnia – uprawdopodobnia przekaz chojeńskiego kronikarza z początku XVIII w. – Augustyna Kehrberga, który zapisał, że rada miejska w dzień św. Bartłomieja (24 sierpnia),

aby uczcić pamięć poległych podczas obrony, przekazywała corocznie kościołowi NMP w Chojnie 4 funty wosku na świece (tzw. światła św. Bartłomieja)¹.

Śmierć szczecińskiego władcy pod murami Chojny znalazła odbicie w historiografii, zwłaszcza pomorskiej², ale też brandenburskiej³ oraz tradycji ludowej, której najbardziej znanym przykładem jest prezentowana poniżej pieśń. Zdania na temat czasu jej powstania są podzielone. Hermann Pieper uważał, że napisano ją w języku dolnoniemieckim w XVI w., Alfred Haas, że już w końcu XIV w., natomiast ostatni badacz pieśni Volker Honemann na podstawie analizy filologicznej wskazał, że konstrukcyjnie odpowiada ona innym pieśniom z XV i XVI wieku⁴. Według mnie znajomość tego utworu przez brandenburskich dziejopisów już w połowie XVI w., jego polityczna wymowa, a zwłaszcza wzmianka o wierności władców pomorskich należnej margrabiom brandenburskim wydaje się wskazywać, że powstał on, a przynajmniej ta zachowana jego redakcja, w drugiej połowie XV w., czyli w latach eskalacji konfliktu pomorsko-branden-

¹ J. Bugenhagen, *Pomerania*, hg. O. Heinemann, Köln-Wien 1986, s. 132; A. Kehrberg, *Erleuterter historisch-chronologischer Abriss der Stadt Königsberg in der Neumark...*, Berlin 1724, Abt. I, s. 72, Abt. II, s. 10 (jednak z datą roczną 1373); M. Wehrmann, *Der Tod Herzog Kaszmir IV, von Pommern-Stettin* (1372), „Monatsblätter der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde” 10, 1896, s. 161 i n.; J. Zdrenka, *Polityka zagraniczna książąt szczecińskich w latach 1295–1411*, Słupsk 1985, s. 183–187, E. Rymar, *Zatarg joannitów z Chojną i rycerstwem Nowej Marchii* (1373), w: tenże, *Z dawnych dziejów przyodżańskiej Nowej Marchii* (w druku).

² Informację o tym wydarzeniu zanotowali między innymi J. Bugenhagen, dz. cyt., s. 132; T. Kantzow, *Pomerania. Eine pommersche Chronik aus dem sechzehnten Jahrhundert*, hrsg. G. Gaebel, Bd. 1, Stettin 1908, s. 456; tłumaczenie polskie – tenże, *Pomerania. Kronika Pomorska z XVI w.*, tłum. K. Golda, opr. T. Białecki, E. Rymar, t. 1, Szczecin 2005, s. 456–457, który podkreślił, że miasto prawie znalazło się w rękach pomorskich, a Kazimierz został ranny w gardło podczas wspinania się na mury miasta. Analizę przekazów J. Bugenhagena i T. Kantzowa przeprowadził na ten temat już W. Fenrych, *Kroniki Jana Bugenhagena i Tomasza Kantzowa o dziejach Pomorza Zachodniego w latach 1370–1464. Studium z zakresu ideologii politycznej*, Szczecin 1965, s. 28–30, ale warto je dziś uzupełnić zacytowanymi wyżej pracami J. Zdrenki i E. Rymara.

³ Wspomnieli o tym szesnastowieczni kronikarze: Zachariasz Gartz, który powołał się na przytoczoną poniżej pieśń w języku niemieckim, zawierającą między innymi informację postrzelania w gardło przez szewczyka oraz Andreas Engel, powołujący się na Walentyna von Eickstedta; A. Engel, *Annales Marchiae Brandenbvirgicæ...*, Frankfurt an der Oder 1598, s. 152. Por. H. Pieper, *Historische Volkslieder der Neumark aus den Zeiten des Mittelalter*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark” 19, 1906, s. 80–81, 87–90.

⁴ H. Pieper, dz. cyt., s. 81–83; A. Haas, *Das pommersche Herzogshaus in Volkslieder*, „Baltische Studien”, NF 39, 1937, s. 45; V. Honemann, *Herzog Casimir von Pommern und Busse von Erleben: Zwei politische Lieder des deutschen Spätmittelalters im Vergleich*, w: *Gattungen und Formen des europäischen Liedes vom 14. bis zum 16. Jahrhundert*, hrsg. v. M. Zywiets, V. Honemann, Ch. Bettels, Münster 2005, s. 88.

burskiego o księstwo szczecińskie, która nastąpiła po wymarciu miejscowej linii Gryfitów (1464). W tym samym czasie po stronie pomorskiej powstały pisma historiograficzne o silnym podtekście politycznym, jak *Genealogia ksiąg szczecińskich – szersza* z 1469 r. autorstwa cystersa z Kolbacza Macieja von Ghoren, kronika autorstwa Jana Perleberga opisująca konflikt pomorsko-brandenburski oraz memoriały prawnicze⁵. Antybrandenburską wymowę miał też wprowadzony w końcu XV w. nowy dziewięciopłowy herb księstwa pomorskiego, symbolizujący integralność państwa Gryfitów i zwierający między innymi herby dwóch ziem Wendów-Słowian i Kaszubów, które wcześniej oznaczały ziemię dołęską i wologoską. Zmiana ich znaczenia dokonała się właśnie pod wpływem roszczeń brandenburskich⁶.

Tradycja bohaterskiej obrony miasta przed księciem Kazimierzem kultywowana była także w Chojnie, o czym świadczy przytoczony wyżej przekaz A. Kehrberga o corocznym ofiarowaniu wosku na świecę. Ten osiemnastowieczny miejski historyk zebrał wszystkie dostępne mu wiadomości o tym wydarzeniu, także z nieistniejących już ksiąg miejskich, czym przyczynił się do utrwalenia jego pamięci. Obecna była ona jeszcze w XX w., kiedy, krótko po pierwszej wojnie światowej, fragment pieśni wraz z obrazkiem wyobrażającym leżącego pod murami miasta księcia ze strzałą w gardle umieszczono na chojeńskim pieniądzu zastępczym o nominale 2 marek (zob. ilustrację poniżej).

⁵ Praca Perleberga, wraz z dwoma towarzyszącymi jej memorialami prawniczymi, została wręczona na sejmie w Piotrkowie w 1469 r. Kazimierzowi Jagiellończykowi, wyznaczonemu na arbitra w sporze Gryfitów z margrabiami. Zob. E. Rymar, *Dziedzictwo piśmiennicze księstwa Gryfitów ze szczególnym uwzględnieniem obszaru państwa polskiego*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 41, 2000, nr 4, s. 16; J. Deutsch, *Pommersche Geschichtschreibung bis zum Dreißigjährigen Krieg*, „Pommersche Jahrbücher” 23, 1926, s. 15–16; R. Włczak, *Odnaleziony autograf – Cronica de ducatu Stetinensi et Pomeraniae Jana Parleberga*, „Studia Źródłoznawcze” 19, 1974, s. 117 nn.; D. Alvermann, *Der Stettiner Liber Sancti Jacobi. Politische Historiographie Und Traditionskritik im Stettiner Erbfolgstreit (1464–1472)*, w: *Turbata per aequorum mundi. Dankesgabe an Eckhard Müller-Mertens*, hrsg. O.B. Rader, Hannover 2001, s. 131–149; L. Babiński, *Wstęp*, w: *Pomorski memorial prawniczy przed królem polskim w roku 1469-1470*, wyd. L. Babiński, Szczecin 1961, s. 7 nn.

⁶ R.-G. Werlich, *Das neunfeldrige Wappen Herzog Bogislaws X. von Pommern*, w: *Land am Meer. Pommern im Spiegel seiner Geschichte. Roderich Schmidt zum 70. Geburtstag*, hrsg. von W. Buchholz, Köln-Wien 1995, s. 328; tenże, *Ein neunfeldriges pommersches Herzogswappen im Jahre 1518*, w: *Pommern. Geschichte • Kultur • Wissenschaft*. 3. Kolloquium zur Pommerschen Geschichte 13.-14. Oktober 1993, hg. H. Wernicke, R.-G. Werlich, Greifswald 1996, s. 460–461, 464; tenże, *Die Umgestaltung der pommerschen Herzogswappen um 1500 und ihre Zusammenstellung in einem neunfeldigen Schild*, w: *Najnowsze badania nad numizmatyką i sfragistyką Pomorza Zachodniego*, red. G. Horoszko, Szczecin 2004, s. 230 nn.; R. Gaziński, G. Horoszko, *Herby i motywy heraldyczne na monetach zachodniopomorskich*, Szczecin 2005, s. 29–33.

*Pieśń o śmierci księcia Kazimierza*⁷

Hertoch Casimir in den rad stul sat
He dachte nie mere,
als wue he vor Königsberge wollte tehn
wol vor die hohe veste.

Und als he vor Königsberge quam
Wol vor die hohe veste
Ein frier schuknecht was he genant,
he dede dat allerbeste.

He hadde en armborst, det was gud,
det was so stark von schoten,
dermide ward de hertoch Casimir
dorch einen hals geschoten.

Sie leden den hern up enen sageblock
Und kerten en wol gegen die sunne,
da was ok jo sin fine blanke harnisch
met dem roden blude berunnen.

Se leden den hern up enen halven wagen,
und forden en wol gegen Garze,
von Garze to Stettin in de werde stad
to enen kloken arzte.

„O arzte, leve arzte min,
kanstu wol wunden helen?
Ik hebbe der borge und stede so vel,
sie scholen di werden to dele!“

Und als he to dem arzte quam,
sin lewen nam en ende.

⁷ Pieśń ta była wielokrotnie przedrukowywana, między innymi w: FW. Barthold, *Geschichte von Rügen und Pommern*, Bd. 3, Hamburg 1842, s. 470, p. 1; *Die historischen Volkslieder der Deutschen vom 13. bis 16. Jahrhundert*, Gesammelt und erläutert v. R. von Liliencron, Bd. 1, Leipzig 1865, s. 83; H. Pieper, dz. cyt., s. 81–83; A. Haas, dz. cyt., s. 45–46; V. Honemann, dz. cyt., s. 75–76, skąd tekst oryginału. W ostatniej cytowanej pracy znajduje się także rozbiór literacki wiersza.

Wo balde de hertoch Casimir
Nach sinem broder sende!

„O broder, levste broder min,
nu folgt du miner lere,
und holt du den marggraven
vor enen truwen landesheren.

Und hedde ik armer also gedan,
so dorft ik nu nich truren!
Nu mot ik in die erde so junk,
darin mot ik verfulen!“

*Pieśń o śmierci księcia szczecińskiego Kazimierza III pod Chojną*⁸

Książę Kazimierz na tronie siedział,
i się nad nowymi działaniami zastanawiał,
jak wyprawić się pod Chojnę,
pod tak mocną twierdzę.

I kiedy przybył pod Chojnę,
pod tak mocną twierdzę,
[ten, którego] wolnym czeladnikiem szewskim nazywano,
uczynił dobrze bardzo.

Miał on kuszę, która była dobra
w strzałach była tak silna,
aby księcia Kazimierza
przez szyję zastrzelić.

⁸Tłumaczenie utworu ma na celu przybliżenie dzisiejszym mieszkańcom jego treści, którą starałem się oddać możliwie najdokładniej i najbliższej oryginałowi dolnoniemieckiemu, tak, aby zgodnie z wcześniejszym postulatami (P. Migdański, *Moja mała ojczyzna przykładowe scenariusze lekcji oraz uwagi nad nauczaniem historii regionalnej na przykładzie powiatu Gryfino*, Chojna 2010, s. 22) mógł stanowić źródło, które można wykorzystać na lekcjach historii. Nie będąc specjalistą w dziedzinie literatury ani przekładów poetyckich, nie starałem się oddać wiernie średniowiecznego aryzmu utworu (rytmu i rymów), którego budowa jest bardzo regularna. Występują w nim rymy żeńskie, ab,ab, lub ab,cb, przy czym zawsze występuje łączność wersu 2 z 4. Widoczna jest też zasada wers długi, krótszy, długi, krótszy, przy czym krótszy ma około 7 dźwięcznych jednostek, zaś dłuższy około 10. Za uwagi dotyczące budowy wiersza dziękuję tu Dorocie Dobak-Hadrzyńskiej.

Pana na tram⁹ położyli,
naprzeciw słońca obrócili,
był tam także jego pancerz piękny, lśniący,
czerwoną krwią ociekający.

Pana na krótki wóz położyli
i go do Gardźca¹⁰ poprowadzili,
z Gardźca do Szczecina, do miasta potężnego,
do lekarza doświadczonego.

„Och lekarzu, mój lekarzu kochany,
umiesz dobrze leczyć rany?
Mam ją zamków i miast tak wiele,
które Tobie powinny przypaść w udziale!”

I kiedy do lekarza przybył,
życie jego się kończył.
Książę Kazimierz szybko,
posłał po brata swego!

„Och bracie, najukochańszy bracie mój,
za moją nauką postępuj,
i uznawaj margrabiego,
jako [swego] władcę wiernego!

I kiedy tak ja biedny postąpiłbym,
smucić się teraz nie musiałbym.
Do ziemi teraz tak młody ruszę,
W niej zbutwieć muszę!”

⁹ Tram – belka drewniana, używana często w konstrukcji dachu.

¹⁰ Gardziec, niem. Gartz – jedno z najstarszych miast pomorskich, położone na lewym brzegu Odry, dziś w Niemczech.